

# Niebiańskie zdjęcia



## Lot nad Chmielnem

**E**fekt siedmiu podniebnych wypraw balonowych fotoreportera „Dziennika Bałtyckiego” **Artura Sochy** od dziś podziwiać można w Chmielnem. To już dziesiąta, jubileuszowa, jego wystawa, zarazem czwarta pokazująca zdjęcia zrobione podczas lotu balonem.

- Zdjęcia wyeksponowane na tej wystawie są w pewnym sensie podsumowaniem siedmiu lotów balonem nad Kaszubami - mówi **Artur**. - Ponieważ po raz pierwszy moje fotografie, pokazujące życie gminy, zaprezentowałem właśnie w Chmielnem, więc jubileuszową wystawę postanowiłem zorganizować także tutaj.

Obejrzeć będzie można niezwykle zdjęcia Chmielna i okolic, Brodnicy Górnej i Dolnej, Ostrzyc, Wieżycy, Gołubia, Szymbarka, Goręczyna, Kartuz, Przodkowa, Grzybna, a także fotograficzne efekty ostatniego lotu nad Sierakowicami.

**Artur Socha** od początku współpracuje z **Andrzejem Rogowskim**, szefem gdyńskiego klubu balonowego. Razem siedmiokrotnie wzbijali się w niebo. Loty odbywały się o różnych porach roku, stąd też różnorodność fotografii.

- Co jest pięknego w lotach balonem? Nie da się tego przekazać słowami, taki lot trzeba po prostu odbyć, przeżyć go - twierdzi fotoreporter. - Mnie najbar-

ziej zaskoczył... spokój i majestatyczność lotu. Na wysokości kilkuset metrów panuje zupełna cisza. Balon powoli przesuwa się nad ziemią, można swobodnie rozmawiać, no i, oczywiście, robić zdjęcia. Niesamowitego uczucia doznaje się podczas przelotu nad jeziorem, gdy dno wiklinowego kosza dotyka tafli wody. Każdy taki lot to niesamowite bogactwo wrażeń. Po lądowaniu zawsze mam jedną myśl - „chronić aparat”, bo wówczas ma on dla mnie największą wartość.

Efekty podniebnych podróży **Artura** widoczne są w wielu miejscach na Kaszu-

bach. Za jego sprawą w kilku miejscowości pojawiły się tablice z fotografiami lotniczymi. W ubiegłym roku ukazał się album zdjęć wykonanych podczas lotów balonem. **Artur** jest też laureatem prestiżowej nagrody Perła Kaszub w kategorii promocja regionu.

Tym razem na jubileuszowej wystawie obejrzeć będzie można 60 fotografii.

- Muszę przyznać, że miałem spory problem z wyborem zdjęć, miałem ich bowiem aż 4,5 tysiąca - przyznaje. - Chciałbym podziękować wszystkim, którzy pomogli mi w organizacji tej ekspozycji. Jestem

wdzięczny mojej rodzinie, przyjaciółom, wójtowi gminy Chmielno **Zbigniewowi Roszkowskiemu** i sponсорom, którzy po raz kolejny wsparli moją inicjatywę. Zapraszam wszystkich na uroczyste otwarcie. Nie zabraknie muzyki, będą stoiska z ceramiką **Eugeniusza Trowskiego** oraz pracami rodziny **Neclów**.

Otwarcie wystawy odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji o godz. 17. Wstęp jest wolny dla wszystkich zainteresowanych.

*Wojciech DREWKA  
Zdjęcia: Artur Socha*



Z góry widać, że Chmielonko leży na przesmyku między dwoma jeziorami połączonymi przez rzeczkę Radunię.